

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 233 (10 404)

Poznań, czwartek 13 października 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Polsko-mongolskie rozmowy gospodarcze

W Ulan Bator odbyła się kolejna VI sesja polsko-mongolskiej międzyrządowej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Delegacji PRL przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Longin Cegielski. Na czele delegacji MRL stał zastępca przewodniczącego Rady Ministrów — S. Luwsangombo.

Podczas rokowań dokonano oceny dotychczasowej współpracy gospodarczej między oboma krajami oraz wytyczono kierunki dalszego jej rozwoju. Dokonano również podsumowania rozwijającej się wymiany handlowej między PRL i MRL. Ponadto komisja zatwierdziła „ogólne warunki współpracy naukowo-technicznej i wzajemnej wymiany specjalistów między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Mongolską Republiką Ludową”. (PAP)

Wśród załóg „Polic” i Stoczni im. A. Warskiego • Na inauguracji roku kulturalno-oświatowego

Premier P. Jaroszewicz w województwie szczecińskim

Członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz przebywał wczoraj w woj. szczecińskim. Premier przybył do zakładów chemicznych „Police” i zapoznał się z warunkami pracy i życia załogi kombinatu. Zwiedził też wytwórnię bieli tytanowej — zakład, w którym w tych dniach zakończono rozruch mechanicznych urządzeń produkcyjnych. Jest to pierwszy tego typu zakład w naszym kraju; rocznie produkować będzie 36 000 ton poszukiwanej przez krajowy przemysł chemiczny i motoryzacyjny bieli.

Następnie premier udał się na teren budowanych w ramach porozumienia polsko-francuskiego „Polic II” — największej inwestycji polskiej chemii.

Na zakończenie odbyło się spotkanie P. Jaroszewicza z aktywnymi partyjno-gospodarczymi kombinatu oraz przedsięwziętymi wykonawcami.

Następnie premier Piotr Jaroszewicz odwiedził także Stocznice Szczecińską im. Adolfa Warskiego. Premier zapoznał się z realizacją inwestycji produkcyjnych i społecznych stoczni oraz warunkami

pracy i życia stoczniowców szczecińskich. Spotkał się też z kierownictwem partyjno-gospodarczym stoczni.

W szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich odbyła się wczoraj wojewódzka inauguracja nowego roku kulturalno-oświatowego i sezonu artystycznego 1977/78. Gościem szczecińskich twórców i działaczy kultury był premier Piotr Jaroszewicz.

Kilku najbardziej zasłużonych pracowników kultury otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. (PAP)

Nowe regulaminy sił zbrojnych

Obchody Dnia Wojska Polskiego

Wczoraj w całym kraju obchodzono 34 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego. Liczne imprezy i przedsięwzięcia stały się okazją dla przypomnienia chlubnych tradycji polskiego oręża zrodzonych na zwycięskim szlaku od Lenino do Berlina oraz do zaprezentowania współczesnych osiągnięć Wojska Polskiego w służbie dla kraju.

W Warszawie, na Placu Zwycięstwa, wokół Grobu Nieznanego Żołnierza — miejsca wiecznej pamięci o wszystkich, którzy w walce o wolność i wyzwolenie społeczeństwa złożyli największą ofiarę — zebrał się rzesze mieszkańców stolicy.

Po złożeniu meldunku nastąpił przegląd pododdziałów.

O godz. 12 — z nad Wisły dobiegł łoskot 24 salw salutu artyleryjskiego. Rozpoczęła się uroczystość odpraw warty przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

*

W dniu święta Wojska Polskiego weszły w życie nowelizowane regulaminy sił zbrojnych.

Regulaminy: służby wewnętrznej, dyscypliny, służby garnizonowej i wartowniczej oraz musztry, dostosowano do aktów ustawodawczych, m. in. ustawy o zmianie Konstytucji PRL, ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, uchwały Rady Ministrów w sprawie organizacji, przyjmowania i załatwiania skarg i wniosków. (PAP)

W Wielkopolsce

Również w Wielkopolsce odbywały się uroczystości z okazji Dnia Wojska Polskiego.

AKADEMIA W KALISZU

Podczas uroczystego spotkania w Urzędzie Wojewódzkim w Kaliszu odznaczonych zostali zasłużeni dla obrony cywilnej, mieszkańcy regionu. Wojewoda kaliski Zbigniew Chodźła wręczył srebrne i brązowe odznaki „Za zasługi dla obrony kraju” i „Za zasługi dla obrony cywilnej”. W godzinach popołudniowych ulicami Kalisza przemarszerował capstrzyk, w którym oprócz pododdziałów OTK, przedstawiciele władz województwa i miasta oraz organizacji społeczno-politycznych, uczestniczyły tysiące mieszkańców regionu. Złożono wieńce i kwiaty w miejscach pamięci narodowej, przy których wojsko zaciągnęło warty honorowe.

Po capstrzyku odbyła się akademie w Hali Sportowej

Wojewódzkiego Ośrodka Turystyki i Rekreacji podczas której przekazano wojewódzkiej organizacji ZBoWiD sztandar ufundowany przez społeczeństwo regionu. W uroczystości uczestniczyli m. in. członek KC PZPR, przewodniczący ZG ZBoWiD — Stanisław Wroński, gospodarze miasta i województwa z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Kusłakiem i wojewoda kaliskim Zbigniewem Chodźłą. Zasłużonych w walkach o niepodległość oraz w pracach zawodowej i społecznej udekorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Czesław Bilski, Kazimierz Błot, Władysław Bodecki, Czesław Boroń, Antoni Bochak, Władysław Borowski, Bronisław Bulbak, Konstanty Dziekiewicz, Ignacy Kaczmarek, Tadeusz Karłuszewski, Józef Kosiński, Jan Knopeczyński, Jadwiga Lennartowska, Tadeusz Likus, Franciszek Marchel, Wiktor Nowacki, Czesław Piechota, Franciszek Pięć

Dokończenie na str. 2

Przemówienie przedstawiciela OWP na sesji ONZ

Szef delegacji Organizacji Wyzwolenia Palestyny Faruk Kaddumi w przemówieniu wygłoszonym na XXXII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ we wtorek wieczorem stwierdził, że arabski naród Palestyny jest zdecydowany kontynuować walkę o prawo do samostanowienia narodowego i o utworzenie państwa palestyńskiego. Powiedział on również, że nie może być rozwiązana kwestia sytuacji blisko-wschodniej bez udziału Palestyńczyków. OWP posiada status stałego obserwatora przy ONZ.

Faruk Kaddumi powitał z zadowoleniem wspólne oświadczenie radziecko-amerykańskie w sprawie Bliskiego Wschodu. (PAP)

Trwa dyskusja na belgradzkim forum

11 bm. delegacje państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE kontynuowały w Belgradzie dyskusję nad czwartym punktem porządku dziennego. Na dwóch posiedzeniach zamkniętych — wystąpił delegat 15 krajów. Panuje opinia, że dyskusja toczy się w rzeczowej i konstruktywnej atmosferze. (PAP)

Delegacja spółdzielni budownictwa mieszkaniowego u premiera

We wtorek prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął delegację VII Krajowego Zjazdu Delegatów Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w składzie: honorowy przewodniczący rady CZSBM — Roman Piotrowski, przewodniczący VII Krajowego Zjazdu Janusz Nikodemski, przewodniczący Rady — Dobrosław Zuk, prezes Zarządu CZSBM — Stanisław Kukuryka.

Delegacja przedstawiła podstawowe problemy rozwoju spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego.

Premier P. Jaroszewicz, oceniając pozytywnie dotychczasowe wyniki pracy spółdzielczości mieszkaniowej — wskazał na poważne zadania tak w dziedzinie dalszego zwiększenia liczby budowanych mieszkań, jak też poprawy ich jakości. (PAP)

Sześćsetny w tym roku wagon radzieckich urządzeń



Już sześćsetny wagon w tym roku z urządzeniami przeznaczonymi dla Huty „Kato-wice” przyjęli od radzieckich kolejarzy z granicznej stacji Mościska portowcy z Medyki — Żurawicy. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

D. Owen o rozmowach w ZSRR

Po powrocie do Londynu z oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim brytyjski minister spraw zagranicznych, D. Owen oświadczył dziennikarzom, iż jest bardzo zadowolony z wyników rozmów, które przeprowadził z przywódcami radzieckimi, przede wszystkim z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — L. Breżniewem i ministrem spraw zagranicznych — A. Gromyką.

Decyzja komisji senackiej

Senacka Komisja Spraw Zagranicznych zaopiniowała rezolucję dotyczącą postępowania prezydenta i stanowiska Kongresu USA wobec rozmów między ZSRR i Stanami Zjednoczonymi o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strate-

gicznych. Tym samym komisja przekazała prezydentowi i rządowi pełnomocnictwa dotyczące prowadzenia dalszych rozmów w tej sprawie.

Szef UNESCO w Moskwie

Dyrektor generalny UNESCO — A. Mahtar M. Bow przybył do Moskwy jako gość rządu radzieckiego. Weźmie on udział w pracach międzynarodowej konferencji poświęconej sprawom ochrony środowiska naturalnego, która odbędzie się w stolicy Gruzji — Tbilisi od 14 do 26 października.

Obrazy ministrów NATO

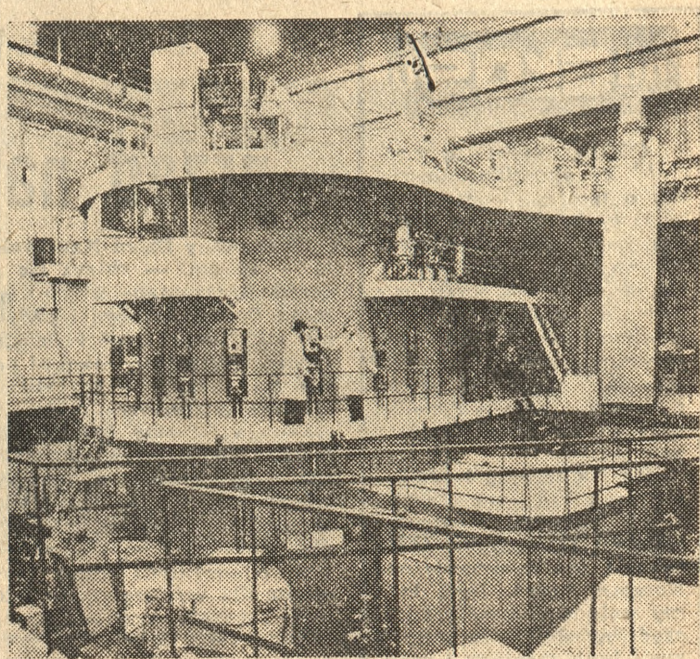
Obraujący w Bari ministrowie grupy planowania nuklearnego NATO podjęli w środę decyzję w sprawie kontynuowania badań

sprawy ewentualnego wyposażenia sił zbrojnych NATO w bombę neutronową. Informacja ta jest zawarta w komunikacie ogłoszonym na zakończenie ich dwudniowej konferencji.

Oświadczenie Z. Rahmana

Prezydent Bangladeszu, Z. Rahman, oświadczył na spotkaniu z przedstawicielami partii politycznych tego kraju, że zostanie przeprowadzone jawne dochodzenie w sprawie incydentów, do jakich doszło w Dhace w czasie próby zamachu stanu. Naród dowie się prawdy o tych wydarzeniach, a faktyczni twórcowie kraju zostaną ujawnieni — stwierdził prezydent.

Reaktor atomowy



Na zdjęciu: reaktor atomowy Instytutu Fizyki Łódzkiej Akademii Nauk w miejscowości Solaspis koło Rygi.

Fot. — CAF

W trzecim dniu pobytu w Polsce

Królewska para zwiedzała Kraków

Wczoraj w trzecim dniu oficjalnej wizyty w Polsce, król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola kontynuowali podróż po naszym kraju. W podróży parze królewskiej towarzyszył przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński z małżonką.

W godzinach przedpołudniowych dostojni goście przebywali w Krakowie. Gospodarze

miasta zaprezentowali im najpiękniejsze zabytki podwawelskiego grodu, przedstawili dzieje i tradycje miasta oraz problemy jego dalszego rozwoju.

Rano król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola przybyli do Katedry Wawelskiej, podziwiając tę wspaniałą świątynię, której podziemia kryją skar-

wały w Krakowie. Gospodarze

Dokończenie ze str. 2

Koncerty, spotkania i wystawy w poznańskich „Dniach Przyjaźni”



Z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej w Poznaniu i województwie poznańskim odbędą się „Dni Przyjaźni” (17 — 27 bm.), które organizatorami są Wojewódzki Komitet FJN oraz Biuro Kultury i Informacji NRD, Węgierski Ośrodek Kultury i Nauki w Warszawie.

„Dni Przyjaźni” zainaugurwane zostaną w najbliższy poniedziałek. W Sali Marmurowej poznańskiego Pałacu Kultury otwarta zostanie wystawa plakatów politycznych krajów uczestniczących w dekadzie, zaś w Sali Wielkiej Pałacu odbędzie się koncert zespołów wokalny - instrumentalnych i folklorystycznych. Zapowiedziały w nim swój udział: zespół „Ruś” Filharmonii Władimirskiej, węgierskie „Trio Tolesway” (znane mieszkańcom Poznania z ubiegłorocznej „Wiosny Estradowej”), zespół sióstr Kuszlewicz z Bałga

rii, które koncertowały już w wielu krajach europejskich, Horst Kussick i Manfred Wolf z NRD, czechosłowacki Amatorski Folklorystyczny Zespół Pieśni i Tańca „Brezo-van” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”.

17 bm. o godzinie 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie Renard Czajkowski, zaś jako soliści wystąpią Jan Vsetecka-Konstant — tenor Opery w Brnie oraz skrzypek z NRD Axel Wilczok. W programie koncertu znajduje się m. in. uvertura Dymitra Kabalewskiego „Colas Breugnon” oraz utwory Ludwiga van Beethovena, Pancha Wladigerowa, Piotra Czajkowskiego, Bedricha Smetany i Franciszka Liszta.

W okresie „Dni Przyjaźni” w Poznaniu i województwie poznańskim odbędą się liczne koncerty, spotkania, prelekcje, wystawy i projekcje filmowe, dzięki którym mieszkańcy regionu będą mogli zapoznać się z dorobkiem kulturalnym krajów socjalistycznych oraz z wpływem idei Rewolucji Październikowej na ich kulturę i sztukę.

Poznańskie „Dni Przyjaźni” będą pierwszą dekadą masowych imprez kulturalnych, organizowanych w Polsce przy współpracy ośrodków kultury i informacji krajów socjalistycznych. (zr)

SPORT

Lech — Polonia 0:0

Punkt dla gości za dobrą taktykę

W rozegranym wczoraj na stadionie na Dębcu meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej poznański Lech zremisował z Polonią Bytom 0:0. Sędziował M. Srodecki z Wrocławia. Widzów 20.000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech — Mowlik, Piekarczyk, Szewczyk, Barczak, Justek, Napierała, Kasalik, Milewski, Chojnacki, Krakowski, Okoński.

Dokończenie na str. 4

od GŁOSU

Sledząc sportową walkę skoczków wzwyż czy o tycze, obserwujemy zawsze, że w miarę trwania konkurencji poprzeczka wędruje coraz wyżej. Życie nasze — potrzeby i zadania — stawiają przed każdym również coraz większe wymagania. W miarę upływu lat, stażu, w miarę swansów i nam przychodzi pokonywać coraz wyższą poprzeczkę.

Kto ma trening i zdolności, czyli kto umie i przywykł pokonywać przeciwności w swoim życiu robocim, ten dorównuje poziomowi zadań. Inni, którzy wolą kibicować niż walczyć by dojść do czoła, swój brak treningu i ochoty gotowi złożyć na karb własnej niemożności. I gdy o sporcie mowa, rozumiemy bezsens swych roszczeń do miejsca na podium. A gdy mowa o ich życiu? O, tacy kibice, obserwujący cudzą robotę, chcieliby dzielić jej owoce. Ileż ten Kowalski zarabia, jakie to już ma order, a ja...

Cóż, można by powtórzyć, że zabrakło Kibicowi treningu. Ale on widzi przy czynie dalej, niż u siebie; to szef niesprawiedliwy, to za duże zadania, to brak środków... Miał sportową atmosferę działania — otoczył się atmosferą niemości.

Pat go licha, gdyby w naszym życiu szło o jego indywidualny wynik. Ale to Kowalski pracuje na lepsze życie Kibica, ten zaś mało z siebie — prócz aplauzu lub zawiści — daje.

I ów Kibic, a nie Kowalski, ma czas na rozwijanie krzyżówek w trakcie pracy, on ją zaczyna od śniadania, omówienia wiadomości w TV lub swych najbliższych znajomych. Bo atmosfera niemości własnej przesłonięta jest lenistwem i patrzeniem na cudze.

ZS

Wielkopolska przed nauczycielskim świętem

Tegoroczny Dzień Nauczyciela — 14 bm. — zbiega się z obradami Ogólnopolskiego Kongresu Pedagogicznego i podobnie jak Kongres, mieć będzie roboczy charakter. Stanowi do skonału okazję, by przybliżyć ogólnemu społeczeństwu ideę i założenia reformy systemu edukacji narodowej, umocnić społeczną troskę o sprawę szkoły. Jak co roku będzie wiele spotkań, okolicznościowych akademii, uroczystych apelów — tych odświętnych oznak szacunku dla wychowawców młodych pokoleń, czynnych zawodowo i tych, którzy przeszli na emeryturę. Dzień Nauczyciela zadokumentuje społeczną rangę zawodu nauczycielskiego, uwypukli rolę pedagogów w kształtowaniu socjalistycznych stosunków społecznych w naszym kraju.

Z okazji Dnia Nauczyciela odbyły się już (w województwach: konińskim, leszczyńskim i pilskim) lub wkrótce się odbędą (w województwach: kaliskim i poznańskim) okolicznościowe spotkania.

W województwie konińskim systematycznie wzrasta udział nauczycieli z wyższym wy-

kształceniem. Na 4020 pracujących, dyplomami szkół wyższych legitymuje się 1050 pedagogów. W uznaniu zasług w pracy zawodowej i społecznej wyróżniającym się nauczycielom wręczono wczoraj — w obecności przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych województwa z I sekretarzem KW PZPR w Koniinie — Tadeuszem Grabskim, i wojewodą konińskim, Henrykiem Kaźmierczakiem — odznaczenia państwowe i resortowe. (woj)

W Lesznie władze partyjne i administracyjne województwa leszczyńskiego spotkały się z 50-osobową grupą reprezentantów nauczycieli. Sekretarz KW PZPR — Jadwiga Bąk, przekazała na ręce kura tora Edwarda Szymańskiego list gratulacyjny, skierowany do pracowników oświaty województwa leszczyńskiego. W czasie spotkania, 23 nauczycieli i wychowawców otrzymało odznaczenia państwowe, a 9 medale Komisji Edukacji Narodowej. Podniosłym momentem było wpisanie do księgi „Zasług dla oświaty” naz-

wisk szczególnie wyróżniających się pedagogów. (tt)

Również w Pile odbyło się wojewódzkie spotkanie z wyróżniającymi się nauczycielami. W czasie tego spotkania z udziałem I sekretarza KW PZPR w Pile — Alfreda Kowalskiego, mówiono o osiągnięciach pilskich pedagogów oraz o stanie przygotowań do reformy oświaty w Pilskim. Najbardziej zasłużonym wręczono odznaczenia państwowe, resortowe oraz odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa pilskiego”. (ryk)

W województwie poznańskim różnymi formami wyróżnień uhonorowanych zostanie ponad 900 nauczycieli i wychowawców. Nauczyciele Poznania spotkają się na okolicznościowym koncercie jutro w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Tam nastąpi wręczenie nagród i odznaczeń. Spotkanie nauczycieli z władzami politycznymi i administracyjnymi województwa odbędzie się w sobotę 18 bm. i będzie zarazem podsumowaniem udziału poznańskiej delegacji w obradach Ogólnopolskiego Kongresu Pedagogicznego. (bg)

Zadania poprawy jakości w planie na rok 1978

Nowe zasady kwalifikacji i oznaczania wyrobów

Efektywność funkcjonowania gospodarki wyraża się wieloma czynnikami, ale jednym z najważniejszych spośród nich jest niewątpliwie odpowiedzialność jakości produkcji. Rosnące aspiracje naszego społeczeństwa, wymagania handlu zagranicznego, który działa w ostrej konkurencji na światowych rynkach, a także potrzeba by rozbudowywanego i modernizowanego przemysłu oraz innych działań gospodarki narodowej — stawiają problem poprawy jakości z całą ostrością. Tak też potraktowano te zadania na IX Plenum KC PZPR.

Niedawno podjęte zostały kolejne decyzje, stanowiące istotne ogniwo w zespole przedsięwzięć na rzecz wzrostu jakości produkcji: Rada Ministrów uchwaliła jednolite zasady kwalifikacji jakości i oznaczania wyrobów.

Podstawowym celem tego systemu jest nie tylko stymulowanie stałego podnoszenia poziomu i nowoczesności produkcji przemysłowej, ale również tworzenie ekonomiczno - technicznych barier, uniemożliwiających przedostawanie się do obrotu towarowego i eksploatacji wyrobów wadliwych lub nieodpowiednio wykonanych. Ponadto uzyska się źródło obiektywnych informacji o jakości produkcji, których znajomość jest niezbędna do podejmowania właściwych decyzji gospodarczych.

Powiązaniem systemu kwalifikacji z planowaniem poprawy jakości pozwala także — co jest niezwykle ważne — na wprowadzanie konkretnych zadań w tym zakresie do planów społeczno-gospodarczych. Po raz pierwszy zadania takie zawarte zostaną już w planie na 1978 r. W ten sposób do bra jakość produktów będzie po-

wstała od najwcześniejszych faz, począwszy od stadium opracowania i wdrażania do produkcji wyrobów — nowych, bądź modernizowanych.

Nowy system kwalifikacji jakości dotyczy wyrobów rynkowych i zaopatrzeniowo-inwestycyjnych. Kwalifikacją ta objęte zostały surowce, materiały, półprodukty i artykuły kooperacyjne, co ma kapitalne znaczenie dla prawidłowego kształtowania jakości produktów finalnych.

Szczególną uwagę zwróci się na wyroby, które z uwagi na niewielką jakość stanowią zagrożenie dla zdrowia użytkowników lub środowiska naturalnego, artykuły o ważnym społeczno-ekonomicznym znaczeniu dla gospodarki narodowej oraz towary, których odpowiedni poziom jakości jest szczególnie niezbędny ze względu na wymogi wymiany międzynarodowej.

Wszystkim tym ustaleniom towarzyszą preferencje ekonomiczne, jakie wprowadzono dla producentów wyrobów o wysokim poziomie jakości oznaczonych znakiem „Q” lub „1” (m. in. zwiększona stawka zysku, dotacje przedmiotowe itp.). Z drugiej strony — za wprowadzenie do obrotu wyrobów nie spełniających ustalonych dla nich wymagań, jak również za nieuzyskanie przewidzianego poziomu jakości dla artykułów podlegających obowiązkowej kwalifikacji, ich producenci poniosą odpowiednie sankcje.

Powierzenie całokształtu spraw, związanych z kwalifikacją jakości Polakom Komitetowi Normalizacji i Miar, jako instytucji niezależnej od producenta i odbiorcy, gwarantuje pełną obiektywność dokonywanych ocen i badań.

Reasumując, zasady nowego systemu kwalifikacji jakości stwarzają racjonalne przesłanki wyraźnego postępu w tej tak ważnej z punktu widzenia społecznego i gospodarczego dziedzinie. (PAP)

Autobus dla CZD

Pięknie spisała się załoga Jeleniowskich Zakładów Samochodowych realizując w ekspresowym tempie swoje zobowiązanie podjęte w czerwcu br. na sesji KSR, 12 bm. z taśm montażowych zakładu zjechał dodatkowy nowoczesny autobus typu „PR-110”, który jest darem załogi dla Centrum Zdrowia Dziecka. (PAP)

Sezonowa podwyżka cen jaj

W związku z sezonową podwyżką cen skupu jaj, z dniem 13 bm. podwyższą się ceny detaliczne jaj dużych do 3,70 zł, jaj średnich do 3,40, jaj małych do 3,10 zł za 1 sztukę. (PAP)

Dzień Wojska Polskiego

Dokończenie ze str. 1

ny, Antoni Pokojowy, Marian Prokop, Mikołaj Sabor, Paweł Smilski, Tadeusz Skalecki, Marian Tarnowski, Gustaw Turek, i Władysław Walczak.

Tego samego dnia przy gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu odsłonięto również tablicę pamiątkową ku czci 4 dywizji piechoty wchodzącej w skład 1 Armii WP, której sztab stacjonował w tym budynku. (PAP)

POMNIK OFIAR FASZYZMU POD RAWICZEM

W Lasach Sarnowskich koło Rawicza w woj. leszczyńskim odbyła się wczoraj po południu manifestacja mieszkańców Ziemi Rawickiej. Oddali oni hołd pamięci tysięcy ofiar hitlerowskiego terroru pomordowanych w więzieniu w Rawiczu i w okolicznych lasach. Na jednym z miejsc kaźni, w lesie koło drogi z Rawicza do Słupki Kapitulnej, ustawiono pomnik pamięci pomordowanych w tym miejscu w latach okupacji hitlerowskiej. Pomnik — wielki głaz narzuwany z przyniesioną tablicą — wzniesiony został siłami społeczeństwa Rawicza. (tt)

ODZNACZENIA DLA POZNAŃSKICH KOMBATANTÓW

Wczoraj w Poznaniu działacze ZBoWiD — kombatanCI II wojny światowej, członkowie ruchu oporu, więźniowie obozów koncentracyjnych oraz uczestnicy walk o narodowe i społeczne wyzwolenie, otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Członek Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu, prezydent Poznania — Władysław Śleboda oraz prezes ZW ZBoWiD w Poznaniu — Marian Jakubowicz dokonali dekoracji zasłużonych.

Krzyże Kawalerskie Ode-

rodzenia Polski otrzymali: Ludwik Bloch, Leszek Bylina, Ignacy Chojan, Gracjan Daszkiewicz, Bolesław Dudek, Czesław Gaszyński, Leokadia Grabowska, Leonard Konewka, Marian Konopiński, Zygmunt Karakiewicz, Jerzy Kowalczyk, Zbigniew Koltuniak, Stefan Krzyżak, Wacław Modzelewski, Antoni Morgowicz, Marian Piwecki, Adam Różanowski, Wincenty Ruskowski, Sylwester Siemiński, Franciszek Sobociński, Leon Wenclik, Wiktor Wieloch, Teofil Zalewski, Zbigniew Zielencki, Sławomir Zerdzicki.

ODPRAWA WART

O godz. 12 na poznańskim Starym Rynku odbyła się honorowa odprawa wart pododdziałów garnizonu poznańskiego. Kompanie honorowej Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich im. M. J. Piłsudskiego, reprezentacyjna Orkiestra Wojsk Lotniczych oraz inne pododdziały serdecznie pozdrawiali stojący na trasie poznamiaczy.

WYSTAWA W MUZEUM WOJSKOWYM

W Wielkopolskim Muzeum Wojskowym otwarto wystawę „Dawne regulaminy i instrukcje wojska polskiego”. Zebrało tu 131 regulaminów oraz 100 orzełków używanych w polskich siłach zbrojnych. Wystawę otwierają artykuły Jana Tarnowskiego z początku XVI wieku „Consilium Rationis Bellicae”, kończą zaś najnowsze zespoły regulaminów obowiązujących w Wojsku Polskim. Wystawa ilustruje kilka epok historii Wojska Polskiego ukazanych przez pryzmat praw i przepisów obowiązujących żołnierzy. (jk)

Królewska para zwiedzała Kraków

Dokończenie ze str. 1

fagi z prochami królów polskich, bohaterów, wieszczów narodowych.

Następnie goście z zainteresowaniem obejrzeli stylowe wnętrza Zamku Wawelskiego i uświetniające je dzieła sztuki polskiej i obcej z różnych epok. Do najcenniejszych zabytków zgromadzonych na Wawelu należały arras brusselskie oraz gobeliny flamandzkie.

Opraważający dostojnych gości dyktator Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu prof. Jerzy Szablowski poinformował ich, że jest to unikatowa w świecie kolekcja zakupiona z inicjatywy króla Zygmunta Augusta, z przeznaczeniem dla jednego zamu i wykonana według kartonów jednego artysty — Michała Coxiana. Wykonane one zostały w słynnych brusselskich warsztatach Wilhelma Pannemakera — Jana van Tiegena i Mikołaja Leyniersa.

Król Belgów i królowa Fabiola złożyli swe podziwy w księdze pamiątkowej Zamku Wawelskiego.

Z Wawelu belgijska para królewska w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa i jego małżonki udała się

do centrum Krakowa, gdzie odwiedziła Collegium Maius — najstarszy gmach ponad 600-letniego Uniwersytetu Jagiellońskiego. W auli rektor UJ prof. Mieczysław Hess przedstawił dostojnym gościom członków senatu uczelni, a następnie poinformował o jej tradycjach i rozległej współpracy z zagranicznymi ośrodkami akademickimi, w tym z belgijskimi uniwersytetami w Gandawie i Liege.

Królowi Belgów wręczono Medal 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W gmachu Collegium Maius królowa Fabiola spotkała się z znakomitą polską skrzypką Eugenią Umińską.

Serdecznie pozdrawiani przez mieszkańców Krakowa, dostojni goście udali się z kolei na Rynek Główny, gdzie obejrzeli zabytkowe budowle. Odwiedzono Kościół Mariacki, w którym podziwiano wspaniały ołtarz Wita Stwosza.

Po zwiedzeniu zabytków Krakowa, dostojni goście w godzinach popołudniowych udali się w dalszą podróż po Polsce. (PAP)

KRONIKA DNIA

ZESPÓŁ „HARNAMA” W ZSR

Włókninowski reprezentacyjny zespół tańca ludowego Harnama udał się wczoraj do Związku Radzieckiego, gdzie uczestniczyć będzie m. in. w wielkiej imprezie w Doniecku. Po drodze zespół wystąpi w Brześciu, Łódzki zespół przebywać będzie w Związku Radzieckim do 25 bm. Oprócz 4 galowych koncertów przewidziane są również występy i spotkania na terenie zakładów pracy. (PAP)

ENZYM W PRZEMYSLE ROLNO-SPOŻYWCZYM

W ramach RWPG dział centrum koordynacyjne przedsięwzięć zmierzających do podwyższenia wartości odżywczej już produkowanych i opracowania nowych, wysoko wartościowych produktów spożywczych. Z inicjatywy tego centrum, odbyło się przed trzema laty w Bułgarii pierwsze spotkanie specjalistów z krajów socjalistycznych, poświęcone stosowaniu technologii tzw. enzymatycznych. Obecnie zagadnieniom związanym z otrzymywaniem i stosowaniem preparatów enzymatycznych dla potrzeb przemysłu spożywczego poświęcone jest drugie międzynarodowe sympozjum naukowe, które we wtorek rozpoczęło czterodniowe obrady w Poznaniu. Uczestniczy w nim 150 specjalistów z Bułgarii, CSRS, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. (PAP)

PERSPEKTYWY ROZWOJU POLSKIEJ ENERGETYKI JADROWEJ * REALIZACJA BADAŃ NAUKOWYCH I KSZTAŁCENIE KADR MEDYCZYNYCH

Z prac komisji sejmowych

We wtorek obradowały komisje sejmowe.

Perspektywy rozwoju polskiej energetyki jądrowej do r. 1990 były przedmiotem obrad sejmowej Komisji Górniczej, Energetyki i Chemii. Przewodniczył im poseł Jan Les (PZPR).

Stwierdzono, iż dla utrzymania dynamicznego tempa rozwoju gospodarki kraju konieczne jest sięgnięcie — począwszy od połowy lat osiemdziesiątych — po energię atomową. Zgodnie z planami, uruchomienie pierwszej polskiej elektrowni jądrowej, zlokalizowanej w Żarnowcu w woj. gdańskim, nastąpi w roku 1984. W r. 1990 polska energetyka atomowa osiągnie moc 4880 MW; zaś w r. 2000 elektrownie jądrowe powinny dostarczać 23 000 MW, czy

li więcej, niż wynosi łączna moc wszystkich elektrowni w Polsce obecnie.

Na wspólnym posiedzeniu sejmowej komisji: Zdrowia i Kultury Fizycznej oraz Nauki i Postępu Technicznego rozpatrzono realizację i efektywność badań naukowych oraz stan i perspektywy kształcenia kadr w dziedzinie medycyny.

Poseł Roman Góral (PZPR) mówił m. in. o kłopotach związanych z obsadą kierowniczych stanowisk w szpitalach terenowych, na które bardzo trudno uzyskać doświadczonych docentów czy adiunktów, którzy bardzo niechętnie rozstają się z klinikami, mimo iż oferuje się im pracę w nowoczesnych placówkach. (PAP)

Telefony

Wczoraj przed przejazdem kolejowym w Rawiczu kierowca samochodu „Star” najechał w momencie cofania na znajdującego się z tyłu, 10-letniego rowerzystę. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

W Lesznie przy ul. Waryńskiego „Fiat” 125p, wyjeżdżając z bramy, zderzył się z motocyklem. Motocyklista doznał obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

We wtorek we wsi Modła, gmina Stare Miasto (województwo konińskie) pozostawiony bez opieki 3-letni chłopiec wbiegł nagle pod samochód „Star”. W wyniku obrażeń dziecko zmarło w drodze do szpitala.

W Trzcińcu Kierowca „Zuka” w czasie skręcania w lewo zjechał drogę motorowozystę, który został ciężko ranny.

Na ul. Bohaterów Stałgradu w Pile, 9-letnia dziewczynka, która wbiegła nagle na jezdnię, została potrącona przez motocykl i doznała obrażeń ciała.

W Kaliszu na ul. Łódzkiej samochod „Zuk” najechał na prawidłowo zaparkowanego „Stara”. Kierowca i pasażer „Zuka” przebywają w szpitalu. (gra)

Zmarł Z. Maklakiewicz

W Warszawie zmarł w wieku 50 lat Zdzisław Maklakiewicz znany aktor filmowy i teatralny. PAP

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE
9, 12, 23, 33
II LOSOWANIE
3, 20, 27, 29, 31

„Express-Lotek”

7, 18, 20, 28, 40

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami. Rano zamglenia i lokalne mgły.

Temperatura minimalna od 7 do 9 stopni, maksymalna od 15 do 17 stopni.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Koniinie po 14 stopni, w Lesznie i Pile po 13 stopni; ciśnienie 757,5 mm.

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

Sposób na zaoszczędzenie stu tysięcy ton stali

Wśród pracowników działu zaopatrzenia krąży taka anegdota:

— Potrzebuję dużo wielbłądów dwugarbnych — zwraca się zaopatrzeniowiec do znajomego — ale boję się, że dostanę tylko jednogarbne. —

— Zamów wobec tego wielbłądy o trzech garbach — doradza kolega.

— Przecież takich nie ma! Nic nie szkodzi. W centrali i tak „obetną” jeden garb i dostaniesz takie wielbłądy, jak chciałeś...

Historyjka ta w pełni oddaje problemy, z jakimi stykają się zaopatrzeniowcy. Wielu z nich staje przed dylematem: wysłać zamówienie opiewające na potrzebną liczbę wyrobów i ryzykować przestój w produkcji, czy też zamówić znacznie więcej — i mieć spokój?

Szczególnie niekorzystne jest to zjawisko w przypadku części zamiennych. Chomikowanie wielu deficytowych zespołów zapewnia spokojny sen szefów jednych zakładów, a sprawia ciągłe kłopoty innym.

Wiele by tu pomóc mogła teoria niezawodności, która na podstawie badań symulacyjnych pozwala bardzo dokładnie określić żywotność poszczególnych zespołów. Znaczącym okres trwania wyrobów bardzo łatwo można ustalić niezbędną wielkość produkcji. Badań takich prawie się nie prowadzi, a i produkcję nie są ich zwolennikami. Mogłoby się przecież okazać w niektórych przypadkach, że dany wyrób ma kompromitująco krótki żywot.

Bardzo skutecznym sposobem wyeliminowania braku niektórych części zamiennych jest ich regeneracja. Zabieg ten z powodzeniem stosuje się w wielu krajach. Właściciel wysłużonego samochodu ma tam prawo wymienić stary silnik na nowy, za odpowiednio mniejszą opłatą. Zużyty silnik poddawany jest odmiadczającym zabiegom i można go z kolei kupić nieco taniej.

Krajowy przemysł nie jest obecnie zainteresowany regeneracją części zamiennych dla potrzeb innych użytkowników. Wynika to z systemu rozliczania zakładów. W kosztach produkcji najdroższą pozycję stanowią materiały, natomiast znacznie mniejszą — praca. Przy zabiegach regeneracyjnych pozostają tylko koszty robocizny, bo cena materiału jest znikoma. Przedsiębiorstwa zaś są rozliczane między innymi z tak zwanego przeobrotu, na który składa się wartość materiałów i wartość pracy. Gdy odpada największa pozycja, czyli koszt materiału, wtedy plan przeobrotu jest zagrożony.

Wieloletnie boje o rozpowszechnienie regeneracji stacza Urząd Gospodarki Materialowej. Podstawową sprawą jest stworzenie zachęt materialnych. W sytuacji, gdy za część, która kosztuje w sklepie kilkadziesiąt złotych można otrzymać np. 20 groszy, nie ma mowy, aby znaleźli się zainteresowani dostawcy. Na pewno drożej kosztowałyby transport tych części do punktu skupu. System zakupów na wagę, a nie od rodzaju części i jej kosztu kładzie na obie łopatki możliwość wprowadzenia regeneracji.

Dlatego regeneracja rozwijana jest tylko przeważnie u użytkowników sprzętu. Największe osiągnięcia w tej dziedzinie ma rejsort rolnictwa i komunikacji. Zmusza je do tego życie — czyli kłopoty z nabyciem części zamiennych. Jednak w sytuacji, gdy zabiegi te wykonuje się tylko dla własnych potrzeb, trudno mówić o zysku uzyskanym dzięki regeneracji. Zysk może być tylko wtedy, gdy regenerację wykonuje się metodami przemysłowymi na wyspecjalizowanych maszynach. Ostatnio do grona instytucji przeprowadzających zabiegi regeneracyjne dołączyła i spółdzielczość. Zabiegi regeneracyjne części do samochodów „Syrena” będzie wykonywała spółdzielnia „Motoobsługa”. Nie zaspokoili to jednak ogromnego zapotrzebowania rynku na te wyroby.

W całym łańcuszku koniecznych rozwiązań umożliwiających „odmiadczanie” części jest jeszcze jeden dodatkowy i niezmiennie ważny aspekt: ułatwienie operacji regeneracyjnych. Zależy ono tylko i wyłącznie od konstruktora, który powinien tak projektować dany wyrób, aby regeneracja była najłatwiejsza.

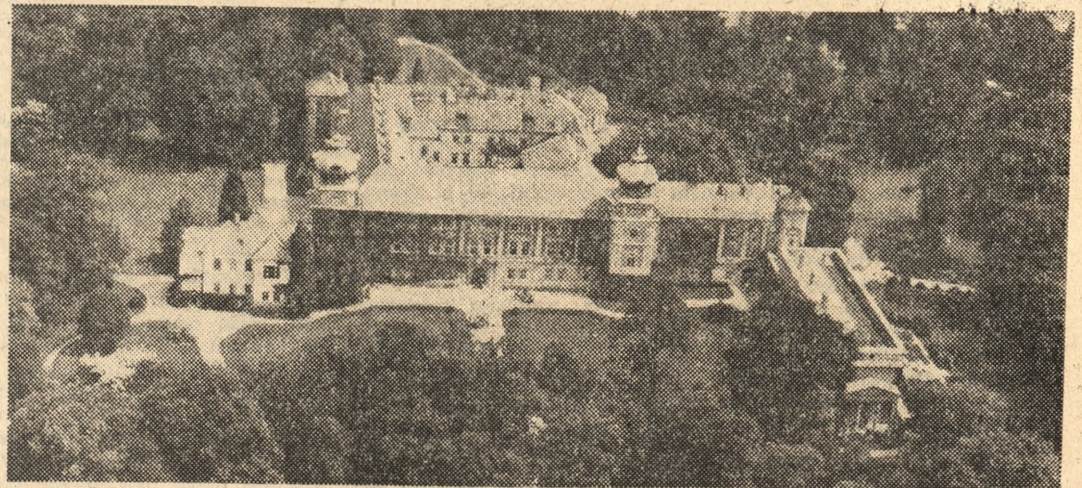
Techniki regeneracyjne są również źródłem zwiększenia trwałości artykułów przemysłowych. Każdy wyrób można przecież umownie podzielić na dwa zespoły: główny — który pracuje, podlegający — spełniający funkcje pomocnicze (np. piug, lemięsz i reszta). Pierwszy zespół narażony jest na największe zużycie. Z kolei stosując regenerację, można za pomocą specjalnych metod nakładać właśnie na ten zespół materiały o bardzo wysokiej trwałości. Może się więc zdarzyć, że po regeneracji dany wyrób ma znacząco wyższą trwałość niż poprzednio. A stąd już krótka droga do następującego wniosku: wytwarzać w ten sposób i nowe wyroby.

Szczególne znaczenie ma to w rolnictwie, które staje się coraz większym konsumentem artykułów przemysłowych. Zwiększenie trwałości sprzętu rolniczego ma przecież kapitalne znaczenie dla całej gospodarki narodowej. Istotnym mankamentem jest również trudność z odzyskiwaniem od rolników indywidualnych zużytych narzędzi rolniczych. Zwiększenie zużycia stali dla potrzeb rolnictwa, przy jednoczesnych kłopotach z odzyskiwaniem zużytej, jest bardzo niekorzystne dla przemysłu hutniczego. Prawdą jest bowiem, że podstawowym i najtańszym surowcem do produkcji stali jest złom.

Z danych Urzędu Gospodarki Materialowej wynika, że dzięki stosowaniu regeneracji można byłoby zaoszczędzić do końca roku 1980 ponad 100 000 ton stali, zaś zysk osiągnięty dla gospodarki narodowej sięgałby wielu miliardów złotych. Jednocześnie poprawienie zaopatrzenia w części zamienne wyeliminowałoby straty, które powstają wskutek przestojów maszyn i unieruchomienia taboru samochodowego. Jest to zatem gra o niebagatelną stawkę.

WITOLD DOMAGALSKI

Zamek w Łańcucie



CAF — Fot. — Łokaj

PASJA DZIAŁANIA

Ponad pół miliona kobiet wiejskich prowadzi w Polsce samodzielne gospodarstwa rolne i większość z nich — korzystając z mechanizacji pomocy kółek rolniczych — znakomicie sobie radzi. Tam, gdzie istnieje podział ról między dwoje małżonków, najczęściej kobiety biorą na swe barki główny ciężar odpowiedzialności za produkcję zwierzęcą, dbając o karmienie, czystość pomieszczeń inwentarskich i higienę udoju. Podjęmą w tym zakresie działania nowoczesne, poparte wiedzą, zdobywaną na różnego rodzaju kursach specjalistycznych, przyczyniających się do wzrostu wydajności mleka od krowy, rozwoju hodowli drobiu, unowocześniania i podnoszenia estetyki gospodarstw.

Ogromna siła kobiecego działania tkwi w formie organizacyjnej — kółach gospodyń wiejskich. Tam rodzą się nowe pomysły, udoskonalają dawne metody, wyznaczane są coraz ambitniejsze zadania; tam rośnie poczucie społecznej więzi.

W województwie poznańskim na przykład ponad połowę członków (3600) samorządowych organizacji wiejskich — kółek rolniczych, stanowią członkinie KGW, małe, ale duży wpływ na nowoczesność i poziom w produkcji rolnej. W całym kraju 35 500 kół przelicza się na 1 300 000 kobiet.

Każdy rok stawia przed nimi nowe zadania. Ich pomysły realizacja zależy od fachowych kwalifikacji i ogólnego poziomu wiedzy. O swoich osiągnięciach, kłopotach i planach mówić będą przedstawicielki KGW na zbliżającym się (17 — 18 października br.) VI Krajowym Zjeździe Delegatów Kółek Rolniczych w Warszawie.

Dawne i obecne doświadczenia wykazują, iż bezpośrednie odwoływanie się do producentek i działaczek społecznych przynosi dobre rezultaty w realizacji programu żywnościowego. Wojewódzkie związki kółek rolniczych ustalają więc kierunki i formy działania, uwzględniające także inicjatywy samych kobiet.

Niedawno odbyło się w Mosinie wyjazdowe posiedzenie Rady KGW przy Radzie Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu, poświęcone wytyczeniu zadań w pracy KGW do końca bieżącego roku i na rok następny. W szerokim programie na szczególne uwagę zasługują rozpoczęcie trzeciego roku społeczno-politycznego kształcenia kobiet. Ta forma pracy ideowo-wychowawczej z gospodyniami wiejskimi oraz pracownicami organizacji gospodarczych, współpracujących ze wsią, zyskuje coraz większą popularność i zrozumienie. W wielu środowiskach staje się wręcz potrzebą. Kobiety żądne są wiedzy, wykraczającej poza własne środowisko, interesują się sytuacją polityczną i gospodarczą w kraju i na świecie, chcą poznać problemy wychowania, rodziny, zagadnienia światopoglądowe, prawne. To wszystko przybliży im owo jesienno-zimowe szkolenie. Zajęcia te zyskały wysoką ocenę instancji partyjnych, które kierują na nie wysoko kwalifikowanych lektorów. Wiele kobiet zgłosiło swój akces do PZPR lub ZSL.

W ubiegłym roku w województwie poznańskim zorganizowano 21 szkół społeczno-politycznego kształcenia kobiet, z których korzystało ponad 600 uczestniczek. Wiele z nich wyraziło chęć zwiększenia udziału w szkoleniu II stopnia. W tym roku liczba szkół zwiększy się do 50, a więc będą one istniały prawie w każdej gminie. W dalszym ciągu prowadzone też będą szkolenia w zakresie wiedzy rolniczej, pomocne w osiąganiu

wyższej produkcji, organizowaniu gospodarstw specjalistycznych itp.

W realizacji programu żywnościowego ważną rolę spełniają tradycyjne już konkursy „Więcej mleka wysokiej jakości” czy „Więcej owoców, warzyw i kwiatów”. Przed rokiem brało w nich udział 5 300 kobiet — członkiń KGW, w tym roku liczba uczestniczek wzrosła do ponad 7 000. Myśli się także o innych formach konkursowych, zmierzających do zwiększenia pogłowia trzody chlewnej, uczące jak produkować lżej, taniej i efektywniej.

Troską kół gospodyń wiejskich, dzielonych wspólnie z władzami gminnymi, jest poprawa opieki nad dzieckiem wiejskim w okresie nasilonych prac polowych. W minionych kilku latach zaznaczył się pod tym względem duży postęp, podobnie jak i w zakresie organizowania wypoczynku wakacyjnego dla dzieci szkolnych. Potrzebne są jeszcze duże, konieczne jest odnowienie bazy lokalowej i finansowej. Mimo iż na akcje letnie znaczące sumy idą z Funduszu Pomocy Społecznej WZKR, zdarza się, iż matki odmawiają symbolicznej niemal opłaty za zorganizowanie ich dzieciom form opieki i rekreacji, natomiast nie żałują swojego kieszonkowego dla dzieci.

Działalność KGW z każdym rokiem staje się żywsza. Choć tradycje zorganizowanego działania kobiet na wsi sięgają początków XX wieku, dopiero powołanie kół gospodyń wiejskich w roku 1957, na mocy wytycznych KC PZPR i NK ZSL, stworzyło warunki do pełnego rozwinięcia inicjatywy i inicjatyw w przeobrażeniu wsi, do udziału w technicznej rekonstrukcji rolnictwa.

ZOFIA DOHNKE

Refleksje z sali sądowej

Człowiek w masce

To była miłość od pierwszego wejrzenia — tak krewni i znajomi Janiny Orczykowskiej oraz Wacława Folberta skomentowali ich związek. Rzeczywiście, nastąpił on bardzo szybko. Poznali się 1 lipca ubiegłego roku w okolicznościach nader prozaicznych: czekając w stacji obsługi samochodów. Tego samego dnia po południu na kawie w „Novotelu” Janina usłyszała, że jest dziewczyną w jego typie. Potem Wacław żalił się na swoją samotność (po rozwodzie z żoną) oraz mówił, że pragnie ponownie się żenić, ale dotychczas nie znalazł kobiety, którą mógłby pokochać. Dopiero ona — Janina — w jednej chwili zdobyła jego serce...

Po tych zwierzeniach utrzymanych w stylu raczej niegdyśiejszym, Wacław oświadczył, że jest inżynierem, człowiekiem mającym, i zmierzającym do bogactwa, które osiągnie dzięki oranżerii w Kaliszu. Na zakończenie dodał:

— Oczywiście, będąc panią inżynierową, nie będziesz pracować; trochę zajmiesz się domem, jeśli ci to nie przeszkodzi w rozrywkach.

Janina już po lirycznej fazie tych wynurzeń zdecydowana była odpowiedzieć: „tak”. Z radością przyjęła więc propozycję Wacława:

— Może teraz pojedziemy do swoich rodziców i wszystko im powiemy...

Rodzicom powiedział niemal to samo, co Janinie w „Novotelu”. Następnego dnia zawiózł wszystkich do Kiekrza, by pokazać komfortową willę i oświadczył, że ją kupuje. Od tego dnia Wacław codziennie odwiedzał Janinę mieszkającą wraz rodzi-

cam i przedstawiał ją wszystkim jako narzeczoną.

Na początku sierpnia oświadczył: — Sprzedam swoją willę przy ul. Bołwickiej i dlatego chwilowo nie mam dachu nad głową. Myślę jednak, że mógłbym zamieszkać z tobą, przecież jesteśmy narzeczonymi. Nie było oficjalnych zaręczyn? No to będą — z pompą...

Wprowadził się do mieszkania Orczykowskich, a dwa tygodnie później były zaręczyny. Obowiązywały wieczorowe stroje, pokój tonał w kwiatkach, lał się strumieniami szampa, a narzeczony przekazał wybrance upominek — japoński telewizor kolorowy, stwierdzając jakby usprawiedliwiająco: „nie lubię kupować byle czego...”

Następne dwa tygodnie upłynęły sielankowo, lecz monotennie. Jedynym ciekawszym wydarzeniem była sprzedaż „Fiata 127” przez Janinę. Namówił ją do tego Wacław (właściciel „Fiata 125”) stwierdzając, że wystarczy jeden samochód. Kilka dni po tej transakcji narzeczony wywołał Janinę z pokoju rodziców:

— Tak się zmartwiłem, że okropnie rozboleła mnie głowa. Potrzebuję pieniędzy (jest interes do zrobienia), a nie mam ich chociaż trochę zarobiłem; nie mam, bo przelewuję się opóźniając...

— Za samochód otrzymałam prawie 100 000 złotych. Mam też trochę oszczędności, razem — 145 000 złotych. Jeżeli to cię urządzi, bierz...

— Wezmę, przecież co twoje — to moje, bo będziemy małżonkami...

Po tygodniu matka Janiny zmechanizowana usługiwaniem Wacławowi, który okazywał się coraz bardziej wymagający, zaproponowała mu, by wraz z córką poszedł „na swoje”. Wacław wynajął pod Poznaniem dom jednorodzinny. Wymagał on remontu. Wykonali go Janina oraz jej ojciec i bracia.

11 października narzeczony zamieszkał w tym domu. Wcześniej Wacław zaproponował bratu Janiny kupno działki rekreacyjnej. Tamten zgodził się i zapłacił tyle, ile się należało, tj. 25 000 złotych. 14 października miało się podpisać umowę kupna-sprzedaży u notariusza. Wówczas Wacław powiedział bratu Janiny, że w obecności notariusza musi otrzymać 23 000 złotych, bo tego wymaga legalność transakcji.

— Oczywiście, po wyjściu z notariatu oddam ci tę kwotę — dodał — bo przecież za działkę zapłaciłeś już we wrześniu...

Wszystko odbyło się według tego scenariusza z jedną tylko zmianą: Wacław nie oddał pieniędzy. Orczykowska nalegała, ale tamten zbył to zapewnieniem: wieczorem przyniosę forsy i obłecimy transakcję.

Wieczorem Wacław nie zjawił się

wszakże ani u Orczykowskiego ani u Janiny. Przybył do niej dopiero o północy i krzyknął:

— Wynos się stąd, ale już. Wynos się, bo rano przyjeżdżę tu moja pani...

Wykrzykując te słowa uderzył Janinę w twarz. Jak stała wybiegła z domu na ulicę. Zawiadomiła rodziców i MO...

Sędziwo i rozprawa wykazały, że Wacław Folbert wprowadził w błąd zarówno Janinę Orczykowską (klamliwie zapewniając, że zawrę z nią związek małżeński) jak i jej brata (co do sposobu zawarcia transakcji), w wyniku czego wyłudził od nich łącznie 168 000 zł. Za oszustwo (przestępstwo określone w art. 205 kk) Sąd Rejonowy w Poznaniu skazał Wacława Folberta na półtora roku pozbawienia wolności (z zawieszeniem na 3 lata) i grzywnę w wysokości 40 000 zł.

W postępowaniu cywilnym Sąd zasądził od W. Folberta na rzecz poszkodowanych — rodzeństwa Orczykowskich 168 000 zł. Oba wyroki nie są prawomocne.

☆

W. Folbert swoim długotrwałym, wyrafinowanym działaniem nie tylko uszczuplił majątek Janiny Orczykowskiej, ale także wyrządził jej dotkliwą krzywdę moralną. Ośmieszona i poniżona kobieta długo nie mogła odzyskać równowagi psychicznej. Dlatego też kara (półtora roku pozbawienia wolności z zawieszeniem

i 40 000 zł grzywny) może być uznawana za nie w pełni współmierną do czynu oskarżonego.

Rozważmy ten dylemat. W. Folbert wyłudził od osób prywatnych 168 000 zł, co jest przestępstwem z art. 205 kk, natomiast gdyby poszkodowaną była instytucja społeczna — w grę wchodziłby artykuł 201 kk. Za to pierwsze przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat, a za drugie od 5 do 25 lat.

Samo zróżnicowanie wymiarów kar przewidzianych w owych artykułach nie może budzić żadnych wątpliwości. Jest to następstwem słusznej zasady wzmożonej ochrony własności społecznej w naszym ustroju. Akceptując zróżnicowanie sankcji w artykułach 201 i 205 można wszakże poddać w wątpliwość proporcjonalność tego zróżnicowania, która odpowiednio wpływa na orzecznictwo (przykładem właśnie ukaranie W. Folberta). Sądzę, że uzasadniony jest postulat dalszego wyrównywania dysproporcji w ochronie obu rodzajów mienia. Piszę: „dalszego”, bowiem obowiązujący Kodeks Karny zbliżył zagrożenia karne dotyczące szeregu przestępstw przeciwko wszelkiemu mieniu, a nawet wprowadził takie normy, z których każda dotyczy własności zarówno społecznej jak i prywatnej. Ustawodawca uznał bowiem, że w naszych warunkach mienie osobiste i indywidualne jest z reguły mieniem ludzi pracy, więc także wymaga odpowiedniej ochrony.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Imiona i nazwiska osób występujących w tej publikacji zostały zmienione.

Coraz pełniejszy rozwój współpracy gospodarczej Polski i Bułgarii

Polskę i Bułgarię łączą wieloletnie tradycje handlowe. Na łamach specjalistycznego bulgarskiego pisma „Handel Zagraniczny” przypomniano niedawno, że w niektórych branżach wzajemne dostawy były kiedyś nawet większe niż obecnie. Tak np. przed drugą wojną światową nasz kraj był jednym z podstawowych kontrahentów Bułgarii, jeśli chodzi o dostawy materiałów i urządzeń do budowy sieci kolejowej.

O prawdziwie dynamicznym rozwoju stosunków ekonomicznych można jednak mówić dopiero w minionym trzydziestolecu, zwłaszcza zaś w ostatnich 20 latach, w których wartość wymiany towarowej zwiększyła się ponad 10-krotnie.

W obrotach polskiego handlu zagranicznego z krajami socjalistycznymi Bułgaria zajmuje obecnie 6 miejsce i czyni starania, by przesunąć się w górę tej klasyfikacji. My dla Bułgarii jesteśmy trzecim w kolejności partnerem — po

ZSRR i NRD. Wzajemne dostawy obu krajów w tym pięcioletnim okresie osiągnęły wartość około 2,2 mld rubli. W porównaniu z obrotami zrealizowanymi w minionej pięcioletniej dekadzie to prawie dwukrotnie więcej.

Wraz ze wzrostem ilościowym następuje również zmiany w samym charakterze wymiany towarowej. Odnosić tu można przede wszystkim stały wzrost udziału maszyn i urządzeń we wzajemnych dostawach. W latach 1976 — 1980 Polska i Bułgaria dostarczą sobie maszyn o wartości 2,5-krotnie większej niż w ubiegłym pięcioletniu. Specjalność naszego bałkańskiego partnera, to m. in. podnośnikowe wózki elektryczne i spalinowe, obrabiarki do metali, kombinaty ciepłownicze, aparatura i urządzenia elektronicznej techniki obliczeniowej, maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego, wyroby elektrotechniczne i maszyny rolnicze.

Druga charakterystyczna tendencja naszych kontaktów handlowych — to coraz mniejszy procentowo udział surowców w wymianie. Trzecia — to stały wzrost ilości i asortymentu przemysłowych towarów rynkowych i wreszcie —

w wymianie towarów pochodzenia rolniczego — odnotowujemy zwiększony udział przetworów rolniczych, których Bułgaria do starczy nam w tej pięcioletniej dekadzie więcej, niż w latach 1971 — 1975.

W przyszłości we wzajemnych dostawach coraz większą rolę będą odgrywały wyroby będące rezultatem specjalizacji w RWPG bądź kooperacji przemysłowej obu krajów. Obecnie realizowanych jest 20 umów o specjalizacji i kooperacji produkcyjnej, w przygotowaniu jest kilkanaście następnych porozumień. Specjaliści przewidują, że udział dostaw wyrobów specjalizowanych w ogólnej wymianie osiągnie w 1980 r. około 25—30 procent. Realizacja tego zadanía byłaby bardzo korzystna dla obu krajów.

Wartość tegorocznej wymiany handlowej Polski i Bułgarii określono na 440 mln rubli. Będzie to o 14 procent więcej niż w 1976 r. Wszystko wskazuje na to, że kontrakty zostaną zrealizowane. (PAP)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym obecnie pracują — jakie mają zamierzenia? — odpowiedział dziennikarzom PAP:

Irena Tuwim: — Tom moich wierszy wybranych ma wydać „PAX”. Ukończyłam przekład powieści „Ród Ardenów”, popularnej i lubianej przeze mnie pisarki angielskiej Edith Nesbit. Ukożę ją także „Wiersze dla Krzysia” napisane przez autora „Kubusia Puchatka” Alana Aleksandra Milne’a, które tłumaczę wspólnie z Antonim Marianowiczem.

Aleksandra Ślaska: — Pracuję obecnie nad rolą w sztuce Petera Hacksa „Rozmowa w domu państwa Stein o nieobecnyemu panu von Goethe”, która wejdzie na scenę Teatru Ateneum. Będzie to pełna, spektakularna przedstawienie, w którym występuje tylko jedna osoba.

Jerzy Kamas: — Ukończyłam zdjęcie do telewizyjnego serialu „Lalka”, w reżyserii Ryszarda Bera, w którym odgrywam rolę Wokulskiego. Na mojej macierzystej scenie — w Teatrze Ateneum — gram w „Wielkim Fryderyku”. W planach — ewentualne występy w „Czajce” Czechowa.

Sport sport Punkt dla gości

Dokończenie ze str. 1

Polonia — Chwolik, Król, Rak, Ostafiński, Górski, Grociak, Wrona, Bryka, Rochnia (od 78 min. Olma), Studziszka, Zalasiewicz (od 62 min. Lonka).

Kilka wartościowych rezultatów, które osiągnęli ostatnio piłkarze Lecha sprawiło, że wśród kibiców panował powszechny optymizm. Nikt nie liczył, że beniaminek I ligi może odebrać punkt znajdującemu się na wysokiej fali pozycji. Zespoły podzieliły się punktami; trzeba od razu powiedzieć, że jest to rezultat sprawiedliwy.

Bytomianie nie przyjechali do Poznania by bronić jednego punktu. Do gry desygnowali trójkę napastników, a dzięki dobremu wyszkoleniu technicznemu i należytej kondycji przez większość czasu prowadzili z Lechem wyrównany pojedynek. Wprawdzie gospodarze mieli więcej okazji do uzyskania bramki, lecz — z drugiej strony — gdyby napastnicy bytomian grali skutecznie, goście zwyciężyli w tym spotkaniu.

Mecz był żywym widowiskiem. Oba zespoły przeprowadziły wiele akcji, lecz bramkarze były rzadko zatrudniani. Duży wpływ na to miały fakt, że obrońcy obydwu drużyn należeli do wyróżniających się zawodników. W Lechu byli nim: Justek, Szewczyk i Barczak, a w zespole gości: Ostafiński, Górski i pomocnik Wrona. Ten ostatni był najlepszym zawodnikiem na boisku.

W pierwszej połowie meczu poznaniancy mieli zaledwie trzy okazje do uzyskania bramki. W 8 minucie Milewski dobił piłkę po strzale Okońskiego, lecz przeszedł ona obok słupka; trzy minuty później ładny rajd wykonał Chojnacki, jednak strzelił wysoko ponad poprzeczkę; a w 18 minucie po rajdzie Justki silnym strzałem po piłce dobił.

Druga część spotkania rozpoczęła się od ataków Lecha. Pod bramką bytomian kilka razy doszło do dużego zamieszania, jednak żaden z piłkarzy Lecha nie potrafił celnym strzałem zaskoczyć Chwolikę, mimo, że niektóre interwencje tego ostatniego nie były zbyt pewne.

W miarę upływu czasu napór poznanianów zmalał i coraz częściej goście, kierowani przez świetnie usposobionego Wronę przedostawali się pod bramkę Mowlikę. W 67 minucie Studziszka po błędzie Barczaka znalazł się w sytuacji sam na sam z poznanianym bramkarzem. Bytomianin strzelił, Mowlik zdołał zaledwie dotknąć

piłkę, która zmierzała do bramki. Na szczęście metr przed linią wyrównała ją Piękarczyk. W 80 minucie byliśmy świadkami najładniejszego strzału w tym meczu, którego autorem był Olma. Strzelił bardzo silnie z 20 metrów i piłka trafiała w słupki. Gdyby strzał był nieco bardziej precyzyjny z pewnością trafiłby do siatki, gdyż Mowlik tylko wzrokiem kontrolował lot piłki.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha — JERZY KOPIA: Chcieliśmy wygrać ten mecz i na treningach ćwiczyliśmy różne warianty gry. Nad wynikiem, który jest moim zaskoczeniem dla publiczności przechodząc do porządku dziennego. Uważam, że każdy zespół, będący dobrze przygotowany fizycznie nie jest w stanie uzyskać z nami wartościowy rezultat. W mojej drużynie oprócz Szewczyka, Justki i Barczaka, pozostali zagrali poniżej swoich możliwości.

Trener Polonii — JERZY NIKIEL: Spodziewaliśmy się, że Lech zarówno na początku pierwszej, jak i drugiej połowy będzie atakował z impetem. Powiedziałem więc zawodnikom, że trzeba przetrzymać ten okres gry. Wiedząc, że w Poznaniu przegrywali znacznie bardziej renomowane od Polonii drużyny, cieszę się z osiągniętego rezultatu. Radość sprawia mi również fakt, że młoda drużyna wykazała dużą dojrzałość taktyczną.

Sędzia meczu — MARIAN SRODECKI: Nie mogę komentować wydarzeń na boisku, gdyż zakażam nam tego PZPN. Pojedynek toczył się w sportowej atmosferze. Uważam, że poznańska publiczność jest znakomita. Tej oceny nie obniża fakt, że ktoś rzucił petardę na boisko.

WIESŁAW LUCZAK

Górnik — Arka	1:1
Ruch — Stal	0:2
Szombierki — Wisła	0:0
Odra — Widzew	1:2
Pogoń — Legia	1:4
ŁKS — Zawisza	1:0
Lech — Polonia	0:0
Śląsk — Zagłębie	0:3

1. Wisła	11 19:3	13:6
2. ŁKS	11 15:7	13:7
3. Lech	11 14:8	8:7
4. Arka	11 13:9	9:6
5. Stal	11 12:10	12:11
6. Legia	11 11:11	22:14
7. Górnik	11 11:11	15:10
8. Zagłębie	11 11:11	15:14
9. Śląsk	11 11:11	13:19
10. Polonia	11 10:12	11:10
11. Zawisza	11 10:12	10:10
12. Widzew	11 9:13	11:16
13. Pogoń	11 9:13	11:17
14. Odra	11 7:15	10:16
Ruch	11 7:15	10:16
15. Szombierki	11 7:15	5:13

Fibak wygrał walkowerem

Wojciech Fibak bez walki awansował do trzeciej rundy tenisowego turnieju Grand Prix w Madrycie. W drugiej rundzie miał on się spotkać z Amerykaninem Gene Mayerem, który jednak nie stawiał się na kort.

Nieco emocji przeżywali widzo-

wie, oglądając pojedynek rozstawionego z numerem 2 Bjorna Borga z Belusem Prajouxem. Pierwszego seta wygrał Prajoux, ale już w dwóch następnych zdecydowanie dominował Borg, odnosząc ostatecznie zwycięstwo 3:6, 6:0, 6:1. (PAP)

Sukcesy juniorów Wielkopolski w NRD

W dniach od 6 do 11 bm. w NRD przebywała reprezentacja juniorów okręgu poznańskiego w hokeju na trawie. Rozegrała ona tam 5 spotkań wszystkie wygrując, mimo że przeciwnicy byli na ogół silni. W pierwszym pojedynku w Halle Wielkopole pokonała reprezentację tego miasta 2:1, następnie zwyciężyli w tym samym mieście reprezentację Lipska 3:2. Mecz w Leuna z mistrzem NRD — miejscowym Chemie zakończył się rezultatem 1:0 dla gości. Ostatnie dwa spotkania młodzieńcy lekarze rozegrali w Berlinie z I-ligowym Dynamem wygrywając 4:0 i 4:1. Za miesiąc (15-21 listopada br.) reprezentacja juniorów okręgu poznańskiego startować będzie w międzynarodowym turnieju 17 listopada w Pradze. (ad)

Trenerem będzie M. Olejnik

Nowe zawodniczki w zespole Przemysława

Słabo wiedzie się piłkarkom rezerwowym Przemysława w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo II ligi. Wyjazd z Poznania czelowej zawodniczki Barbary Przeczek (gra aktualnie w Otmęcie Krapkowie) poważnie osłabił drużynę. Przegrane mecze mistrzowskie na turnieju w Gdańsku znacznie pogorszyły nastroje wśród zawodniczek.

Zapowiadają się jednak zmiany na lepsze. Osłabiony zespół doznał wzmocnienia. W Przemysławie grać będą Krystyna Miszczyk i Hanna Gospodarczyk z I-ligowego Startu Elbląg oraz Jadwiga Paca z II-ligowego Startu Łódź. O tym jaką wartość reprezentują te zawodniczki będzie się można przekonać już dzisiaj. W tym dniu rozpocznie się bowiem

czterodniowy turniej o mistrzostwo II ligi piłki ręcznej kobiet. Każdego dnia rozgrywane będą mecze z udziałem ośmiu drużyn.

Wkrótce nastąpi również zmiana trenera w zespole. Od 17 bieżącego miesiąca opiekę nad piłkarkami rezerwowymi Przemysława przejmie Maciej Olejnik — były bramkarz poznańskiego AZS-u.

Zestaw par grających dzisiaj wygląda następująco: AZS Gdańsk — Znicz Pruszków (godz. 15), Piotrcovia — AZS Białystok (godz. 16.15), Victoria — AZS Warszawa (godz. 17.30), Przemysław — Stal Kraśnik (godz. 18.15). Mecze rozgrywane będą w nowej sali WOSiR-u ul. Chwiałkowskiej 31. (kar)

Osiągnięcie zespołu prof. M. Weissa

Pierwsza w Polsce sterylna kabina chirurgiczna

W stołecznym Centrum Rehabilitacji w Konstancinie od dano do użytku pierwszą w Polsce i w krajach socjalistycznych sterylną kabinę chirurgiczną. Skonstruował ją zespół wynalazczy kierowany przez prof. Mariana Weissa, w skład którego wchodził lekarz, a także specjaliści z Instytutu Badań Jądrowych w Świerku koło Warszawy.

Kabina wykonana jest całkowicie z materiałów krajowych, z wyjątkiem filtru powietrza. W filtrze tym zastosowano materiały radzieckie, takie same, jakich używa się do oczyszczania powietrza w pomieszczeniach reaktorów atomowych. Cena podobnej instalacji na rynkach światowych wynosi ponad 100 000 dol. W kraju skonstruowano ją kosztem 1,3 mln złotych.

Kabina wbudowana jest w

zwykłą salę operacyjną. Montaż jej dokonano nie naruszając pomieszczenia ani jego zasadniczych urządzeń. Przeprowadzano w niej operacje kręgosłupa, stawu biodrowego, rekonstrukcje stawów rąk i nóg. W żadnej z operacji nie zaszła potrzeba używania antybiotyków, nie doszło też do infekcji.

Badania bakteriologiczne wykazały, iż w sali operacyjnej zaopatrzonej w kabinę sterylną nie utrzymuje się na poziomie chorego ani jedna kolonia bakterii.

Osiągnięcie zespołu prof. Weissa ma wielkie znaczenie dla polskiej medycyny. Kabinę sterylną stosowane w szpitalach placówkach leczniczych na świecie, znajdują zastosowanie szczególnie przy złożonych operacjach.

PAP

W poznańskim szpitalu

Noworodki o wadze 880 i 910 gramów utrzymane przy życiu

Za kilka dni — jeśli wszystko ułoży się tak jak dotychczas pomyślnie — opuści oddział noworodkowy poznański szpital przy ulicy Lutycznej dwoje dzieci. Nie byłoby w tym nic szczególnego (przychodzi ich tam na świat rocznie około 3 700) gdyby nie fakt, że dzieci urodziły się w 29 tygodniu ciąży, a więc prawie trzy miesiące za wcześnie. Dziewczynki ważyły — 880 i 910 gramów. Stan ich lekarze określili jako bardzo ciężki. By utrzymać wcześniaki przy życiu trzeba było dużej troski i woli lekarskiej i pielęgniarskiej, a także zastosowania nowoczesnej medycyny aparatury (m. in. urządzenia elektrycznego o nazwie polifiozomat), która dostarczała dokładnych informacji, pozwalała lekarzom szybko i właściwie

ustalić rozpoznanie i rozpocząć leczenie.

Wcześniaki — po wielu dniach, nocach, tygodniach, przeszły przez najtrudniejszy okres. Leżały już w łóżeczkach, nie w inkubatorach, czują się dobrze, ważą ponad 2 kilogramy każde. Z obserwacji lekarzy wynika, że ich rozwój psychofizyczny powinien być prawidłowy.

Nie jest to jedyny tego rodzaju przypadek w Województwie. W Szpitalu Zespolonym. Zespół lekarski i pielęgniarski pod kierunkiem dr. med. Wandy Nowak, dysponując nowoczesną salą intensywnego leczenia, ki medycznej uzyskał wiele cennych doświadczeń. Przedstawiono je na zakończonej w ubiegłym tygodniu Ogólnopolskim Zjeździe Ginekologów w Warszawie. (len)

Nasza pogodynka

Druga dekada października ciepła później — ochłodzenie

da deszcze, ale okresami wyjątkowo silnie i będzie dość ładne. Po kilku dniach chłodniejszej — w trzeciej dekadzie bm. powinno wrócić ocieplenie. Temperatura w dzień wzrośnie do 10 i 15 stopni ciepła ale minimalna w nocy spadnie do plus 1 i plus 6 stopni. Zimne więc będą noce i ranki. Nadal onady zapowiadane są tylko okresami.

W pierwszej dekadzie listopada ma być już znacznie chłodniej. Termometry wskazywać będą w dzień od 6 do 11 stopni, lecz w nocy zjawia się znów silniejsze przymrozki do minus 1—2 stopni i plus 4 stopni w okresach nieco ciepłych. Nadal onadów ma być niewiele i występować mają tylko okresami.

WICHEREK

sudecka”, z dzieł 10 Sudeckiej Dywizji Piechoty, październik 1944 — październik 1945. Wyd. MON, w. 381, z. 100.

Kazimierz Olesiak — „Obrót i gospodarka ziemią w Polsce Ludowej. Tendencje i prognozy”. KIW, s. 212, z. 40.

„Anatomia i fizjologia” — praca zbiorowa. wyd. II zmienione. WSiP, s. 305, z. 21.

Tadeusz Persz — „Technologia wycinania skór. Część I. Garbowanie”. WSiP, s. 344, z. 23.

Antonina Korta, Barbara Łuszczki — „Technologia gastronomiczna dla ZSZ, Część II”. wyd. III. WSiP, s. 494, z. 30.

Ludwik Uzarowicz, Stanisław Woroch — „Maszynny i urządzeniowy”. WSiP, s. 422, z. 27.

Stanisław Kotyński, Wojciech Obłotowski — „Kształtowanie w budownictwie”. wyd. IX poprawione. WSiP, s. 202, z. 18.

Julian Galecki — „Układ SI w nauczaniu chemii i fizyki”. wyd. II. WSiP, s. 167, z. 27.

Zygmunt Michnowski — „Technologia robót dekarskich i blacharskich”. wyd. III poprawione. WSiP, s. 425, z. 45.

Władysław Poszepczyński „Przetwórstwo mięsa I”, wyd. II poprawione. WSiP, s. 284, z. 17.

Ryszard Kolpak — „Technologia. Kierunek ogólnoludzki. Produkcja reszta. Podstawowe studium zawodowe”. WSiP, s. 149, z. 10.

Nowe i nowoczesne radioodbiorniki z „Diory”

Załoga zakładów radiowych „Diory” w Dzierżonowie (woj. waldzyskie) pomyślnie realizuje w br. zwiększone o ponad 25 procent zadania produkcyjne.

Od pierwszych dni października br. na taśmach montażowych „Diory” znalazły się najnowsze radioodbiorniki stolowe o nazwie „Alba”, które można zawieszają na ścianie. „Alba” skonstruowana przez zespół inżynierów „Diory” jest odbiornikiem popularnym z pełnym zakresem fal. Do końca października taśmy montażowe „Diory” opuści 12 000 tych aparatów.

Równocześnie w tych dniach z taśm zesłała partia informacyjna pierwszych polskich stereofonicznych radioodbiorników samochodowych o nazwie „Echo”. Zostały one zastawione i przechodzą obecnie próby w kilkunastu samochodach, a ich produkcja serijna ruszy już w połowie listopada. Konstruktorzy „Diory” twierdzą, że odbiorniki ten charakteryzuje się doskonałym odbiorem fal na wszystkich zakresach i powinien cieszyć się popytem wśród zmotoryzowanych.

Wcześniej natomiast, do końca października br., do sklepów w całym kraju trafi kolejna partia udanych radioodbiorników z tzw. pamięcią „Rekord”.

Zadania 9 miesięcy br. załoga „Diory” wykonała w ponad 100 procentach, dostarczając na rynek i na eksport 944 000 radioodbiorników wartości ponad 2,5 mld zł. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Kochanie, pan proponuje nam pociąg...

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

„Karkonosze” — mapa turystyczna-hipsometryczna. P. P. Wyd. Kart., 15 zł.

„Pieniński Park Narodowy” — mapa turystyczna. P. P. Wyd. Kart., 10 zł.

„Jugosławia” — z cyklu „Mapa przeglądowa Europy”. P. P. Wyd. Kart., 15 zł.

„Mapa samochodowa Polski”. P. P. Wyd. Kart., 15 zł.

Janusz Przymanowski — „Ulan i ulanka”. Ilustr. Danuty Przymanowskiej, drugi zeszyt serii „Z pazurami”. S. 18, z. 10.

Józef Ignacy Kraszewski — „Stara baśń”. wyd. XXXI. LSW, s. 481, z. 50.

Leon Kruczkowski — „Pawle nióra”. tom w serii „Leon Kruczkowski — Dzieła”. Czyt., s. 232, z. 2.

Maurice Druon — „Lew i Nt”. wyd. II. Wyd. Literackie, s. 313, z. 40.

„Z doświadczeń wykładów o kształceniu partyjnego” — zbiór prac nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie „Z moich doświadczeń pracy wykładowcy szkolna partyjnego”. KIW, s. 130, z. 12.

Władysław Wydra — „Dziesiąta

Praca

Zatrudnię mechanika samochodowego. — „Auto-Smar”, ul. Fabryczna 14. 38002g

Pilnie potrzebna opiekunka do jednego z dziećmi. Os. Kraju Rad II G. m. 64, przy Megasanie. 37873g

Rodzina lekarska, przyjmie kobietę do opieki nad 9-miesięcznym dzieckiem, na dobrych warunkach. Tel. 623-32. 37915g

Opiekunka do dziecka — potrzebna. Michałowicz, Kościelna 17 m. 2. 37813g

Mężczyzn, kobiety, mogą być emeryci — zatrudnić. Ogrodnictwo — Szklarnie. Wierzbicki, Os. Plewiska, Skórzewska 18. 37296g

Przyjmę ucznia w zawo-
dzie piekarskim na bardzo
dobrych warunkach. Zamie-
scę w „Prasie”. 37479g

Poszukuję pracy dobra
znajomości francuskiego
i angielskiego. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 3749g.

Przyjmę pracę chałupni-
czą. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla
37411g.

Nauka

Korepetycje geometrii
wykreślnej. Otko. Onik
15A m. 4, po godz. 20.
37500g

Tańców towarzyskich —
wyuczyć Adela Szczurkó-
wa, al. Marcinkowskiego
2a, parter. 36437g

Sprzedaj

Garaż blaszany, sprze-
dam. Tel. 545-94. 30970g

Sprzedam cepeliowską ła-
wę — skrzynię stan bar-
dzo dobry oraz zgnio —
zieloną włóczkę mohairo-
wą (4 motki). Os. Ja-
giellońskie 50 m. 7, godz.
15.30—17. 37350g

Lentex parkietopodobny,
sprzedam. Tel. 428-56.
37853g

Wózek głęboki niemiecki,
sprzedam. Kolejowa 33
m. 6, godz. 15—17. 37905g

Betoniarke sprzedam. Po-
znań — Górczyn, Prze-
lęcz 49 godz. 11—17. 37767g

Maszynę dziewiarską Veri-
tas sprzedam tel. 67-90-84.
37452g

Sprzedam zagraniczną suk-
nię ślubną. Swarzędz, ul.
Sikorskiego 16, tel. 675.
1282p

Sprzedam ciągnik C-401.
Milicz, ul. Pułaskiego 4,
Józef Pasieczny. 2361k2

Sprzedam dwie przyczepy
niskie, nowe wywrotki.
Hołowska, Wrocław, Cho-
rowska 4/6. 2370k2

Kożuszek damski wzrost
1,70 sprzedam. Owiana 13
m. 2. 37603g

Sadzonki winogronowe
wcześnie, późniejsze odma-
ny poleca Plantacja Wino-
rośli 88-340 Trzemeszno.
1310p

Samochody

„Auto-Service” Przemie-
rowo, Ogrodowa 80, tel.
65 — wykonuje szybko,
solidnie, gwarantowane
antykorozyjne zabezpie-
czenia podwozia pojaz-
dów i po zdjęciu tapicer-
ki, całego wnętrza pojaz-
du, łącznie z drzwiami i
progami. Tylko tak wyko-
nana konserwacja prze-
dłuża żywotność pojazdu.
Ponadto zakład poleca
wszelkie naprawy samo-
chodów marki Fiat oraz
drobne prace blacharskie.
36521g

Zastawę 750 — sprzedam.
Poznań, Osiedle Przyjaź-
ni 10 m. 142, godz. 16—19.
38030g

Warszawę M-70 sprze-
dam. T. Pawlak Bieleje-
wo 64-580 Ostroróg.
1297p

Wartburga 1000, rok pro-
dukcji 1962 sprzedam lub
zamienię na przyczepę
campingową. Leszno, tel.
37-84. 1296p

Fiat 125p, rocznik 1971,
w dobrym stanie sprze-
dam pierwszy właściciel
tel. 437-70. 37634g

Złota do remontu kupię.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 37207g.

Korzystnie sprzedam sa-
mochód Seat 850 D. Lesz-
no tel. 56-45, w godz. 18-21.
1275p

Pilnie sprzedam Warszawę
223, górnozaworową po ka-
pitalnym remoncie. Srem,
ul. Waryńskiego 4 m. 31,
Jeziorany. 1291p

Sprzedam silnik Fiata 600
po remoncie. Bolesław
Gorwa 63-800 Gostyń, Nad
Kanią 44 tel. 209-92. 1306p

Sprzedam Syrenę 105. Tel.
33-02-30. 1281p

Syrenę 104 kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 36712g.

Moskwicza 408 sprzedam.
Ul. Modrzewiowa 3 m. 3
godz. 15-17. 36714g

Taksówkę Fiat 125p 1500
rok 1973 sprzedam. Umia-
ńskiego 13, oglądać od godz.
16 do 18. 37029g

Lokale

Sprzedam wolne mieszka-
nie własnościowe 2 poko-
je z kuchnią w willi,
dzielnica Grunwald. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 37493g.

Młody naukowiec, mate-
matyk poszukuje samo-
dzielnej pracy w Pozna-
niu lub najbliższej okoli-
cy. Tel. 642-60 godz. 17-20.
37411g

Zamienię M-4 nowe bu-
dowlnictwo (3 pokoje) wła-
snościowe wysoki parter z
balconem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 37239g

Zamienię M-2 dwupoko-
jowe w Kaliszu na podob-
ne w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37069g.

Zamienię mieszkanie 3-po-
kojowe z kuchnią, parter,
stare budowlnictwo na od-
powiednie z c.o. Warunki
do omówienia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37513g.

Pokój z kuchnią, we-
randą — zamienię na je-
den pokój. Łazarz. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 37824g.

Częstochowa! Mieszkanie
38 m², nowe budowl-
nictwo, z telefonem — za-
mienię na podobne w Po-
znaniu. Janusz Łagódka,
Poznań, Biskupińska 28
m. 2. 37917g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-4, w centrum,
I piętro. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 33362g

Warszawa! M-2, 30 m kw.
własnościowe zamienię na
mieszkanie w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 37268g.

Kalisz! Mieszkanie własno-
ściowe 2-pokojowe sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37604g.

Gorzów Wlkp.! 3 pokoje,
kuchnia, łazienka, tele-
fon — zamienię na mieszka-
nie w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37149g.

Zamienię nowe M-3, 43 m²
+ 6 m² logia, łazienka, wc,
ciepła woda, telefon, win-
da. Os. Czecha na M-3
względnie większe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37195g.

Zamienię mieszkanie spół-
dzielcze M-4 w nowym bu-
dowlnictwie na podobne
lub większe w Poznaniu
lub Sremie. Mach. 67-100
Nowa Sól, ul. Staszica 5c
m. 48. 37226g

M-3 własnościowe z bal-
conem Os. Hetmańskie
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 37239g

Zamienię M-2 dwupoko-
jowe w Kaliszu na podob-
ne w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37069g.

Swinoujście! Komfortowe
M-3 z telefonem zamie-
nię na podobne w Pozna-
niu. Oferty: Swinoujście,
skrytka pocztowa 27.
37297g

Kwaterunkowa kawaler-
ka, powierzchnia 24 m²,
c.o. pierwsze piętro. Chci-
szewskiego zamienię na
większe, nowe budowl-
nictwo, Śródmieście, Sołacz,
Winogrody, również spół-
dzielcze. Korzystne warun-
ki do uzgodnienia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37058g.

Zamienię mieszkanie kwa-
terunkowe pokój, kuchnia,
łazienka 39 m kw., stare
budowlnictwo w Stąporko-
wie, woj. kielecki na po-
dobne w Wielkopolsce.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 36600g.

Szczecin — mieszkanie
spółdzielcze M-4 dwupoko-
jowe, widna kuchnia, ła-
zienka, co, gaz, telefon,
zamienię na podobne 3-po-
kojowe w Gostyniu lub
Lesznie. Wiadomości: Go-
styń tel. 204-59 lub Szcze-
cin tel. 61-22-22 po godz. 16.
36602g

Starszy, samotny pan po-
szukuje pokoju z wszelki-
mi wygodami, ogrzewanie
elektryczne lub co, cena
obojętna, najchętniej
Grunwald. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 36636g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-4 do II piętra.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 36641g.

Spółdzielcze mieszkanie
własnościowe 24 m² pokój,
kuchnia, łazienka, I pię-
tro w Swarzędzu sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 37095g.

Zamienię własnościowe
M-3 centrum Poznania
(Norwida) na podobne
Warszawie. Tel. Poznań
67-51-09. 37120g

M-6 Winogrody zamienię
na stare budowlnictwo.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 36741g.

DO HODOWCÓW! ZWIERZĄT FUTERKOWYCH M. POZNANIA!

Miejski Lekarz Weterynarii w Poznaniu

zawiadamia, że hodowcy zwierząt futerkowych z tere-
nu m. Poznania, Lubonia i Gminy Komorniki poczynszy
od 20 października 1977 roku, mogą występować o przeglą-
dy ferm, po dokonaniu których wydawane będą zaświad-
czenia weterynaryjne na skóry.

Zgłoszenia należy kierować do Miejskiej Lecznicy dla Zwie-
rząt m. Poznania przy ul. Grunwaldzkiej 248, tel. 983
w godz. od 8 — 15.

Punkty skupu odbierać będą skóry wyłącznie po przedsta-
wieniu zaświadczeń wydanych przez lekarzy Lecznicy — na
specjalnych wzorach. 3728-K1

Przyjmę na pokój umebło-
wany bezdzielny meble-
stwo. Zeglarska 38. 36649g

Samodzielny pokój, co, u-
żywalność kuchni, łazien-
ki. Osiedle Piłkowskie nie-
palącym odpłatnie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 36745g.

Matężstwo z dzieckiem
poszukuje pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37020g.

Nieruchomości

Leszczyńskie — ogrodi-
nietwo 0,5 ha w tym 780 m
kw. pod szkłem, 750 m kw.
pod folią, dobre budynki
gospodarcze, dobra lokal-
izacja, sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 36592g. 36740g

Sprzedam na Grunwaldzie
dom jednorodzinny z ogra-
dem 1400 m kw., budyn-
kiem gospodarczym nado-
czekającym na warsztat, pie-
czarkarnię. W rozliczeniu
mieszkanie własnościowe
M-3 lub M-4. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
36624g.

Dom gospodarczy lub
małe mieszkanie własno-
ściowe, może być do remon-
tu kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 36579g.

Dom z wygodami, ogród
5000 m kw. (700 m kw.
szklarni) granica Pozna-
nia sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
63576g.

Mieszkanie własnościowe
M-6, I piętro, na Winogra-
dach z telefonem, komfor-
towe zamienię na domek
jednorodzinny. Warunki
do omówienia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 36580g.

Działkę budowlaną 480 m
kw. sprzedam. Os. Plewi-
ska. Wiadomości: Poznań,
Andrzejewskiego 28 m. 4.
36740g

Gostyń — willa jedoro-
dzinna, budynki gospodar-
cze, szklarnia pod folią,
co, woda, całość 0,4 ha
sprzedam. Wiadomości: Ste-
fan Jankowski, Gostyń,
Tkacka 3, tel. 263-00. 37007g

Kupię całą kondygnację
do nadbudowy lub moder-
nizacji w zabudowie miesz-
kalnej w całości w willi
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
37010g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Kto uczciwie pokieruje lo-
sem, pomoże ustawić ży-
ciowo, może przyuczy lek-
kiego zawodu — młodego
człowieka po chorobie psy-
chicznej? Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 37387g.

Sprzedam tanio dom jed-
norodzinny do remontu w
Rawiczu — centrum, mo-
żliwość urzędzenia wars-
ztatu i garażu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Pasy przepuklinowe, po-
operacyjne, ciążowe, do
szutycznego odbytu, suspen-
soria, sznurówki przy
schorzeniach kręgosłupa,
wkładki elastyczne przy
wadach i bólach stóp —
wykonuje „Ortopedia” Z.
Janaszek, Poznań, Dolna
Wilda 20, tel. 33-03-87.
36649g

Transport towarów, zwir
z wykupem. Frankiewicz,
tel. 715-31. 36443g

Przyjmę prace kreślars-
kie. Pawlicka, Urbanow-
ska 28. 37447g

Uwaga! Przyjmę blacha-
rza — instalatora do pra-
cy lub współpracy, kie-
rownika lub wydzierżaw-
cę — sprzedam Warsztat.
Dzieciłowicz 63-200 Jaro-
cin, centrum. Zanotuj.
1309p

Poszukuję współnika z go-
tówką na taksoówkę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 37322g.

Wypożyczalnia eleganck-
iej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1,
Ciesielska. 36192g

Naprawa lodówek. Tele-
fon 33-16-07 — Hajdych.
36251g

Cyklinowanie. Tel. 20-47-00
Łagódzki. 37393g

Matrymonialne

Bezdzienna 61-letnia nieza-
leżna krawcowa z mieszk-
aniem w Poznaniu posłu-
bi przystojnego do lat 65.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 37166g.

Panna 24-letnia, z półtora
rocznym chłopczykiem, z
mieszkanem, pracująca,
niezależna materialnie po-
zna nana bez nałogów do
lat 32. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 1283p.

Wypocznij! Złoty dom, z
ogrodem, w okolicy jezior,
w pięknej okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Wypocznij! Złoty dom, z
ogrodem, w okolicy jezior,
w pięknej okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Wypocznij! Złoty dom, z
ogrodem, w okolicy jezior,
w pięknej okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Wypocznij! Złoty dom, z
ogrodem, w okolicy jezior,
w pięknej okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Wypocznij! Złoty dom, z
ogrodem, w okolicy jezior,
w pięknej okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Wypocznij! Złoty dom, z
ogrodem, w okolicy jezior,
w pięknej okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Wypocznij! Złoty dom, z
ogrodem, w okolicy jezior,
w pięknej okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Wypocznij! Złoty dom, z
ogrodem, w okolicy jezior,
w pięknej okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Wypocznij! Złoty dom, z
ogrodem, w okolicy jezior,
w pięknej okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

Wypocznij! Złoty dom, z
ogrodem, w okolicy jezior,
w pięknej okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 37166g.

</

